



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 i 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przysyłką pocztową lub odnośnikami do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Rekwizytów nadesł. redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitowy jednoszpaltowy lub jego miejsce Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wyrz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry omiinalnej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

## KALENDARZYK

Dziś 16 we wtorek — Jana Nepomucena.

Jutro 17 we środę — Antonius.

Wschód słońca o godz. 5 m. 7.

Zachód słońca o godz. 8 m. 48.

## Wiadomości Historyczne:

1790 Pogrom w Warszawie przez pospólstwo warszawskie sklepów żydowskich trwający 2 dni.

1699 Turcy zwracają Polsce Kamieniec-Podolski.

## Samodzielność.

Życie społeczne dążyć winno narzód według naturalnego rozwoju, który trwa w samym łonie społeczeństwa i powołuje do współdziałania w pracy społecznej coraz to nowe — wórcze siły. Ten kierunek, tą dążność socjologdy nazywają demokracją życia społecznego.

Widzieliśmy lud, cisnący się do pracy społecznej i chcący stanowić sam o sobie, o swoich potrzebach, które mu oczywiście najlepiej są znane.

Nie chodzi jednak w tej sprawie o jakiś kierunek społeczny bynajmniej, przynależało tylko, iż dla dobra ogółu koniecznym jest, by pewne szersze grupy społeczne zyskiwały samodzielną, gdyż ona to właśnie stanowi jedną z najważniejszych przwigni wszelakiego postępu.

Gdyby ta, tak oczywista maksyma była do naszych miast i miasteczek, które ze względu na szczerą pracę działalności społecznej, nazywamy uszczupliwie prowincją, nie byłibyśmy świadkami objawów wieloniesympatycznych, jakie wypaczają normalny całokształt życia i zmuszają go wprost do przyjmowania form potwornych.

Brak samodzielności wśród szerszych mas cechuje naogół życie prowincji a bez tego oczywiście i postęp nie jest wstanie zajrzeć do każdego oka.

Ludzie samodzielni są niemiłe władani, a zwłaszcza ci, którzy w każdym kulturalnym społeczeństwie spełniają największą ilość pracy pozytywnej, pewien odłam t. z. społeczników stanowią pachotkowie na usługach kilku panów, hołdujących zbyt oryginalnym i zacofanym poglądom.

Taki stosunek sił wewnętrznych społeczeństwa wpływa ujemnie na oświetlenie wielu spraw, które może być zwodniczym i nieprawidłowym, przynoszącym pewnych korzyści ogółu.

Dla jego więc dobra potrzebnym jest nowy układ sił społecznych, dający szerokie pole do samodzielnej pracy, a wtedy zniknie ten „educus” myśli i czynu, który się wielomoznit wśród nas i przybrał wrażliwe rozmiary. Dziś bowiem samodzielności godzimy się na wyjątki i rozwielenionych jednostek i ich czeredy pachotków, trzeba jednak pomyśleć o tam, by dalszy krok naszym życiu kulturalnym stanowiącą samodzielność opinii grup i jednostek.

## Odpowiedź Generał - Gubernatora.

Podczas przyjęcia deputacji, która wyraziła Generał gubernatorowi v. Beselerowi podziękowanie Komitetu obchodu 8 maja za udzielenie pozwolenia na pochód uroczysty, odpowiedział Generał gubernator na przemówienie ks. prałata Chełmieckiego mniej więcej, co następuje:

„Rozumiem najzupełniej, że w Polsce wspominają chętnie ogłoszenie konstytucji 3 maja. Była ona ostatniem, wielce obiecującym, usiłowaniem, aby w Polsce zaprowadzić uporządkowane stosunki państwowe, a zrealizowanie jej stałoby się zapewne szczęściem dla Polski, może nawet dla Europy.

„Przebieg rozwoju historycznego stłumił nadzieję tę w zarodku. Uderzeniem jej zawdzięczano przeważnie Rosji.

„Mości Panowie! Nie zamierzam tutaj prowadzić z Panami rozmowy politycznej; nie jestem ani upoważniony, ani też nie mam możności mówić z Wami o celach politycznych. Pozwólcie jednak, że zwrócę Wam uwagę na dwa punkty, które może zastosować będziecie mogli w Waszej działalności politycznej.

„Uprzytomnijcie sobie, że polityka jest sztuką osiągnięcia tego, co osiągnąć można i nie zapominajcie o tem, że trzeba ponosić ofiary, chcąc osiągnąć choćby pewną miarę swych celów politycznych!

„Następnie pamiętajcie o tem, że jak poszczególne człowiek musi zachować łączność z rodziną i ze swym narodem, tak i narody muszą umieć przystosować się do społeczności narodów lub państw, do których zamierzają się przyłączyć i z którymi zamierzają pracować wspólnie.

„A teraz M. Panowie życzę Wam udania się Waszego obchodu uroczystego. Osobistości, które objęły kierownictwo, dają mi rękojmię, że odbędzie się on w porządku“.

## WOJNA.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo ogłoszona 14 maja:

Wschodni plac boju  
Sytuacja nie uległa zmianie.

Zachodni plac boju

Oddział wywiadowczy wtargnął na północ od Armantieres do linii nieprzyjacielskich, wywołał wybuch min, wziął do niewoli 10 Anglików i przyszedł z powrotem. W okolicy Givenchy-en-Gohelle wywołał wybuchy min w stanowiskach angielskich, poczem prowadziliśmy z powodzeniem walki o wyrwy.

Na zachodnim brzegu Mozy odpuściliśmy natarcie francuskie granatami ręcznymi na wzgórze 304. Wywołano strzałami artyleryjskimi po o-

bydwu stronach Mozy jest bardzo ożywiona.

### Balkański teren walk.

Naszym ogniem artyleryjskim zmusiliśmy do ucieczki lotników nieprzyjacielskich, którzy rzucali bomby na Mirowac i Dajran.

### Naczelne dowództwo armji.

### Komunikat austriacki.

WIEN. (W. B. T.) Urzędowo ogłoszona 14 maja:

Rosyjski plac boju.

Południowo-wschodni plac boju.

Nie zaszły żadne szczególne wydarzenia.

Włoski plac boju.

Na płaskowzgórzu Doberdo odparliśmy w nocy zaciekły atak Włochów granatami ręcznymi, na zachód od St. Martino. Poza tem działalność bojowa była bardzo umiarkowana.

Zastępca szefa sztabu generalnego

Feldmarszałek porucznik.

### Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 12 maja:

Po południu:

Na lewym brzegu Mozy ożywiona działalność artylerji i w odcinku lasu pod Avocourt.

W ciągu nocy usiłowali Niemcy daremnie wyprzeć nas ze stanowisk naszych na zachodnich stokach „Mort Homme”, z których wypędziliśmy ich w dniu 10 maja. Dwa po sobie następujące ataki zostały odparte naszym ogniem.

Na prawym brzegu Mozy trwa ostrzeliwanie w okolicy Bonaumont i Waux.

Wieczorem:

Na lewym brzegu Mozy częściowe walki, jakie stoczyliśmy w ciągu dnia, pozwoliły nam rozszerzyć znacznie stanowisko nasze na południu i na wschodzie od Haucourt.

Dziś ożywiona wymiana strzałów w okolicy „Mort Homme” i pod Cumieres.

Na prawym brzegu Mozy ożywione ostrzeliwanie naszej pierwszej i drugiej linii między lasem pod Hautdromont a Vaux.

Atak niemiecki na nasze rowy, na południu i wschodzie od fortu Douaumont, został w całości odparty.

### Zgon ministra Delbrücka.

Zmarł sekretarz stanu minister spraw wewnętrznych Klemens Delbrück, urodzony 1856 r. w Halli.

### Król bawarski o celu wojny.

Król Ludwik przyjął z powodu rocznicy stulecia przyłączenia Palatynatu do Bawarii, delegację przedstawicieli Palatynatu i oświadczył w moim wygłoszonej do niej, między innymi co następuje:

Znajdujemy się wśród wojny. Kiedy się ta wojna skończy, nie wiemy. Ale, że nie będziemy pokonani, to

wiemy. Nie chcemy też pokoju, który nie da nam lepszego położenia niż obecne. Nieprzyjaciele nasi rozbijają się o Rzeszę niemiecką, o jej potęgę i potęgę jej wojsk sprzymierzonych. Ponosimy najcięższe ofiary w majątku naszym i krwi, jak również ofiary w ojczyźnie, której ludowi nałożono ciężkie przywacze. Aby lud zabezpieczyć w przyszłości na zawsze od tego—oto cel, który musimy osiągnąć przy zawieraniu pokoju.

#### Ultimatum do Grecji.

„Utro“ donosi z Aten, że posłowie angielski i rosyjski odwiedzili w związku ze sprawą przewozu wojsk serbskich znowu prezesa ministrów greckich Skuludisa, i wręczyli mu notę z żądaniem odpowiedzi w ciągu 35 godzin.

#### Wyjazd konsułów austriackiego i bułgarskiego z Aten.

Rozmaite pisma berlińskie dowiadują się, że konsul austriacki i bułgarski; opuścili stolicę Grecji z personelem i archiwum i udali się do Leukai.

#### Zniesienie stanu wojennego na Węgrzech.

Gazeta madziarska Pesti Naplo zaznacza na podstawie informacji rzekomo zupełnie pewnych, że w niektórych powiatach węgierskich zniesiono w tych dniach stan wojenny. Zniesienie to nastąpiło wskutek tego, że w powiatach odnośnych panują dziś stosunki normalne i niema wogóle powodów do podtrzymywania w dalszym ciągu zarządzeń nadzwyczajnych.

#### Szwecja a Rosja i Anglia.

Wszystkie dzienniki piotrogrodzkie ogłaszają zawiadomienia półurzędowe, że pogłoski o zaostrzeniu się stosunków pomiędzy Szwecją a Rosją i Anglią są zmyśleniem złośliwym. Powodem do tych pogłosek było zapewne przerwanie komunikacji na granicy szwedzko-rosyjskiej, pomiędzy Haparandą a Torneo, wskutek płynącej kry.

#### Zamordowanie Rasputina?

Z Bukaresztu donoszą do „Lokal Anzeigera“, że według otrzymanych tam właśnie depesz prywatnych z Piotrogradu, cieszący się tak wielkim wpływem na dworze rosyjskim „cudowny mnich“ Rasputin miał paść ofiarą morderstwa. Wiadomość jest tem prawdopodobniejsza, że Rasputin posiadał, jak wiadomo, licznych wrogów z powodu wpływu, który wywierał na cesarza Mikołaja.

#### Neutralność Hiszpanji.

Mowa tronowa, wygłoszona przez króla Alfonsa przy otwarciu sesji parlamentu hiszpańskiego, zaznacza między innymi co następuje: Hiszpanja utrzymuje ze wszystkimi państwami prowadzącymi wojnę, równie przyjacielskie stosunki. Hiszpanja zachowa nadal neutralność bezwzględna. Mowa zawiera zapowiedź różnych problemów, które wyłonią się po zawarciu pokoju. Hiszpanja przeszkodzi emigracji kapitałów i sił pracujących. Ze względu na potrzeby teraźniejszości zażąda rząd pomnożenia sił zbrojnych. Parlament zastanawiać się będzie nad zasadami reorganizacji sił wojskowych.

#### Zawieszenie pism francuskich.

Hervé'mu pozwolono w artykule wstępnym napisać, że pismo jego zostało zawieszono z powodu zamieszczenia artykułu o polakach. Głośny publicysta zwrócił się do cenzury z uwagą, że nie należy się poniżać zupełnie zamalowaniem sprawy polskiej.—

#### Czas letni w Anglii.

Po Niemczech, Austrii i Francji w izbie niższej przyjęto 170 głosami przeciw 2 wnioskom zaprowadzenia czasu letniego. Rząd angielski rozporządzi, że 11 maja o godzinie 2, rano posunąć należy czas o godzinę. Przywrócenie starego czasu nastąpi 1 października.

#### Czas letni w Szwecji.

Zo Stokholmu donoszą: Rząd wydał rozporządzenie, wprowadzające czas letni od 15 maja do końca września.

## Z Warszawy.

#### Zgon.

Zmarła tu przeżywszy lat 68 s. p. Elżbieta Nieborska, wieloletnia dama klasowa instytutu muzycznego i nauczycielka śpiewu.

## Z Lublina.

#### Śmierć sędziwej artystki.

W Lublinie zmarła s. p. Rozalja z Zawistowskich Pade, wybitna artystka charakterystyczna z czasów przedpowstańowych w dyrekcji Chełchowskiego, Ratajowicza (starszego) i innych.

Wyszędziły za mąż za emigranta francuskiego Pade, również utalentowanego aktora, osiadła w Smałkach, gdzie dała się poznać jako zacna kobieta, dobra żona i kochająca matka, zaś w czasie powstania 1863 r., jako bardzo czynna, odważna i pełna poświęcenia dla sprawy działaczka i konspiratorka.

## „Boże coś Polskę!“ w kinematografie.

Już raz pisaliśmy o tem, że są w narodzie świętości, których szarga niewolno. Ale słowa nasze okazały się przysłowiowym grochem na ścianę. Grajkowie rozmaitych knajp i kinematografów snać są analfabetami, nie rozumiejącymi spokojnie zwróconej im w nr. 90 z dnia 19 kwietnia naszego „Gońca Czyst.“ uwagi pod tytułem „Wymawiamy sobie“, w której pisaliśmy:

Każdy naród, jak i każdy człowiek, posiada świętości, które czci i których lekceważenie obraża jego najgłębsze uczucia. Nie posiadają takich świętości jedynie narody i jednostki, wyzute z wszelkiej czci i charakteru. Cóż dopiero mówić o tych, oczywiście jednostkach, które ogólnie szanowanymi i czczonymi ucieleśnieniami tych świętych uczuć poniewierają!

Mamy tu na myśli narazie nadużywanie melodji naszych hymnów narodowych przy wplataniu ich w rozmaite „wiązanki“— „kwiaty“ itp. grywane w kinematografach, oraz knajpach, nieraz bardzo podrzędnych, wobec różnorodności, nieraz pijanej publiczności, od której trudno wymagać, aby na dźwięki obcego hymnu wstawała lub przynajmniej nie akompanjowała mu stukaniem w szklanki i kieliszki.

Łatwiej i właściwiej zaniechać nadużywania „Imienia Pana Boga nadaremno“, grywając melodje odpowiednie, a chorały pozostawiając do chwil i okoliczności właściwych swą powagą.

Nie wątpimy, że fakty te należy przypisać wyłącznie brakowi zastanowienia się ich sprawców, celem jednak uniknięcia na tym punkcie nieporozumienia wymawiamy sobie dalsze ich tolerowanie.

Tak pisaliśmy wczoraj, sądząc, iż głos nasz będzie zrozumiany. Dziś,

kiędysmy się przekonali o obskurantyzmie winowajców, albo o ich ziej woli, zapytujemy: Jak trafić do ich umysłów, by nareszcie zrozumieli, że wolno im grywać podczas obrazów w kinematografie marsze Sokółów, czwartaków itp. ale hymnów narodowych grywać nie wolno.

Fr. Gal.

# KRONIKA

## Zebrań Kola Ziemianek.

Dziś we wtorek 16 b.m. o godz. 1 po południu w sali biblioteki św. Zygmunta odbędzie się pierwsze po dłuższej przerwie zebranie częstochońskiego Kola Ziemianek.

## Z kursów samokształcenia.

Dziś we wtorek 16 b.m. o godz. 6-ej po poł. inż. L. Mońkowski rozpoczyna rozdział swych wykładów z cyklu szkice estetyczne p. t. „O estetyce ciała i ruchów“.

## Sebotnia pogadanka.

W sobotę 20 maja o godz. 7 wieczorem w sali przy ul. Staszica inż. L. Mońkowski wygłosi 2-gą pogadankę krajoznawczą „O Krajoznawstwie polskim“.

## Niedzielnia wycieczka krajoznawcza.

W niedzielę 21 maja odbędzie 2-ga wycieczka krajoznawcza do Brzezina.

## Dzisiejsza konferencja szkolna.

Dziś we wtorek 16 b.m. o godz. 9 rano w lokalu szkoły w Grabówce odbędzie się konferencja szkolna dla nauczycieli szkół obwodu Grabówki a więc ze wsi: Biała Górna, Biała Folw., Czarny Las, Gnaszyn, Grabówka, Kamyk, Kawodrza Dolna i Górna, Kiedrzyń, Lgota, Libidza, Liszka Górna, Łojki, Mirów, Rędziny, Sabinów, Szarlejka i Wyczerpy Dolne.

## Ku czci Żuławskiego.

Wzorem Warszawy i innych miast Polski, urządzających w tych dniach wieczory, poświęcone pamięci przedwcześnie zgasłego wielkiego talentu twórcy „Erosa i Psyche“ a oficera legionów — i Częstochowa zamierza wystąpić z przedstawieniem jednego z dzieł scenicznych śp. Jerzego Żuławskiego.

## Zebrań Handlowców.

W niedzielę 21 maja odbyć się ma ogólne zebranie członków Stow. Pracowników Handlowych i Przemysłowych o następującym porządku dziennym:

- 1) zagajenie posiedzenia, 2) wybór prezydium og. zebrania, 3) odczytanie protokołu z ostatniego og. zebrania, 4) odczytanie sprawozdania zarządu i protokołu Komisji Rewizyjnej, oraz zatwierdzenie bilansu, 5) uchwalenie budżetu na rok 1916, 6) wniosek zarządu, 7) rozpatrzenie wniosków, złożonych zarządowi na dni przed og. zebraniem, 8) wybór 10-ciu członków zarządu, 3-ch członków Komisji rewizyjnej i 3-ch zastępców.

Członkowie, zalegający w opłacie składek, z wyjątkiem pozbawionych posad, nie mogą uczestniczyć w ogólnym zebraniu; z tego powodu rozstrzygane będą członkom imienne kandydatury wstępno na salę obrad.

## Z sobotniej pogadanki w Tow. Krajoznawczem.

W sobotę o godz. 7 wiecz. o godz. 50 osób przed odczytem p. Prueffera pt. „O Krajoznawstwie“ prowadzący inż. L. Mońkowski, zwołując zebranie, zwrócił się z gorącą prośbą w imieniu zarządu o propagowanie hasła „poznaj swój kraj“. Słów tych jak i następcy przebiegi ukończenie wszystkiego, co tylko do mi rodzinnej dotyczy.

Zaczynając od słów Czackiego: „Smutną jest rzeczą wiedzieć co wy-  
daje Afryka, a nie wiedzieć co się  
na własnej ziemi znajduje” rozwinął  
p. Jan Prueffer bogatą treść, zazna-  
czając, że Polski nie znalazłmy nie z  
własnej winy, zapoznawaliśmy prze-  
bogate skarby ziemi naszej, badał  
nad nią nie dokonowaliśmy, lecz lu-  
dzie obcy. Kresząc historię rozwoju  
krajoznawstwa w Polsce, prelegent  
zaznaczył, że w Galicji na tem polu  
uczyniła wiele Akademia Umiejętno-  
ści, którą jednak nie mogła rozwinąć  
działalności w Królestwie.

Mówiąc o dziełach z zakresu ba-  
dań nad ziemią Polską, prelegent  
wyczerpał wszystkich dawnych i dzi-  
siejszych badaczy geologii, fauny,  
flory i entomologii ziemi naszej, z  
których kilku opracowało florę i en-  
tomologię okolic Częstochowy.

Wskazując na zaniedbane ruiny  
Olsztyna, gdzie chłopi wiejące roze-  
brali na płoty z kamienia, na Smar-  
dżewice pod Ojcowem, gdzie stary  
kościółek modrzewiowy ma być roze-  
brany, na pomnik z 1815 roku w Pan-  
kach, na nieznanie grodziska pod Kło-  
buckiem, na ruiny w Dankowie, na  
naszą „wzorową gospodarke leśną”,  
co trzeba florę borów, na zeszcpeony  
krajobraz polski, prelegent nawoływał  
do zainteresowania się tem wszyst-  
kiem, co nasze i co trzeba miłować.  
Żeby ukochać Polskę, nie starczą o-  
powieści, trzeba żyć jej życiem, od-  
dechać jej tchnieniem, a umierać tyl-  
ko za coś, co się kocha. A.P.

#### **Nowa biblioteka.**

Na wniosek p. Jerzego Cholewi-  
ckiego, podany na ostatnim zebraniu  
ogólnem przy Stow. Kupców Polskich  
powstała ma biblioteka, to też Zarząd  
tej instytucji za naszym pośrednic-  
twem zwraca się z uprzejmą prośbą  
do wszystkich członków Stowarzysze-  
nia, posiadających książki wszel-  
kiej pożytecznej treści: handlowej, e-  
konomicznej, historycznej itd. jak  
również beletrystycznej, już przeczy-  
tane, a więc stanowiące martwy in-  
wentarz, aby je na ten cel ofiarowa-  
li, składając do jednego z najbliższych  
zamieszkałych członków zarządu pp.  
J. Cholewickiego, F. Eberta, Z. Ryl-  
skiego, I. Tomczyka i D. Wilko-  
szewskiego.

#### **Z zebrania Stowarz. Kupców Polskich.**

W niedzielę o godz. 6 i pół w lo-  
kału własnym Teatralna nr. 14 odby-  
ło się walne zebranie Stowarzyszenia  
Kupców Polskich. Zagełł je p. Z. Ryl-  
ski prosząc na przewodniczącego mec.  
M. Kokowskiego, który ze swej stro-  
ny powołał na sekretarza p. Grab-  
kowskiego i na asesorów pp. J. Dre-  
szera i I. Tomczyka. Po ustaleniu  
prezydium, przewodniczący odczytał  
sprawozdanie z ostatniego zebrania,  
następnie bilans za okres 1914—15.  
Tutaj na wniosek p. R. Pruszkow-  
skiego, wobec tego, że bilans nie był  
podpisany przez Komisję rewizyjną  
ma być wniesiony do księgi protoko-  
łów i podpisany przez zarząd.

Przedtem uczczono przez powsta-  
nie, pamięć zmarłego członka ś. p.  
Antoniego Janowskiego.

Sprawę sklepu Stowarzyszenia re-  
ferowali pp. F. Ebert i J. Cholewicki,  
poczem zebranie zaakceptowało wiel-  
kie kroki zarządu w sprawie tegoż  
sklepu. Do kierownictwa sklepem po-  
wołano jeszcze jednego członka p. T.  
Porosa. Wobec tego, że do prowadze-  
nia sklepu potrzebny jest większy ka-  
pitał od dotychczas posiadanego, na  
propozycję p. Eberta postanowiono  
stworzyć udziały, które według prze-  
wodniczącego należy wyznaczyć w  
wysokości 20. Uchwalono też 25

udziałów po rb. 20; obecni podpisali  
narazie udziały na sumę rb. 280.  
Tutaj zaznaczyć należy, iż sklep po-  
wstał jedynie dzięki poparciu pp. F.  
Eberta i J. Cholewickiego.

Sprawę nowej sekcji Stowarzysze-  
nia p. n. „koło pracujących w prze-  
myśle i handlu” referował p. J. Cho-  
lewicki, czytając jej projektowany  
regulamin i rozpatrując proponowaną  
działalność koła. Do przyjęcia nowej  
sekcji i rozpatrzenia jej regulaminu,  
wyłoniono się komisję w osobach pp.  
mec. Kokowskiego, J. Dreszera i J.  
Cholewickiego.

Członek zarządu p. J. Cholewicki  
zaproponewał utworzenie biblioteki,  
co zebrani z uznaniem przyjęli.

Do zarządu wybrani zostali pp. Z.  
Rylski, J. Cholewicki, F. Ebert, M.  
Kokowski, I. Tomczyk, wobec zrze-  
czenia się mec. M. Kokowskiego, wy-  
brano p. D. Wilkoszewskiego; do  
Komisji rewizyjnej weszli pp. A. Wie-  
wiórowski, W. Nassalski i inż. J.  
Hertz; do Komisji balotującej pp. A.  
Zboński, F. Fiszer, J. Dreszer, Stan.  
Chrzanowski i A. Jankowski.

O godz. 11-ej wieczorem zebranie  
zamknięto.

#### **Z wystawy bzów.**

W niedzielę w dniu otwarcia wy-  
stawy bzów w „Halinowie” przewinę-  
ły się tysiące publiczności, która ze  
szczególnem zaciekawieniem oglądała  
budzącą ogólne zainteresowanie krzew  
„Polonia”.

Kto chce zobaczyć wspaniałe oka-  
zy w pełni przepychu ich barw i za-  
pachów niechaj śpieszy póki bży  
kwitną.

Wystawa otwarta jest codziennie  
od 7 rano do 9 wieczór do 1 czerwca;  
wejście bezpłatne.

#### **Dzisiejszy koncert.**

Dziś zatem w teatrze „Corso” od-  
być się ma doborowy ze względu na  
siły przyjmujące udział oraz na bo-  
gaty program — koncert p. Stelli  
d'Arte — Birnbaumówny ze współu-  
działem bawiącej w Częstochowie nie-  
pospolitej berlińskiej pianistki p. Re-  
née Kremskiej, której dzisiejszy popis  
będzie pierwszym występem w Czę-  
stochowie, utalentowanego deklama-  
tora, monologisty i recytatora, pana  
Jana K., oraz p. Wacława Birnzweiga,  
jako akompanjatora.

Niewielka liczba pozostałych bile-  
tów jest jeszcze do nabycia w cukier-  
ni Wł. Jackowskiego i w składzie ma-  
terjałów aptecznych L. Seniora.

#### **Z wycieczki.**

W niedzielę o g. 8 rano wyruszy-  
ła pierwsza w tym roku wycieczka  
Polskiego Tow. Krajoznawczego na  
Zieloną Górę, pod kierunkiem p. J.  
Wróblewskiego.

Uczestnicy po zapoznaniu się z  
charakterem geologicznym, florysty-  
cznym i faunistycznym zwiedzanej  
miejscowości, udali się do wnętrza  
pięknej jaskini stalaktytowej, mieszc-  
zącej się od południowo-wschodniej  
strony szczytu Zielonej Góry. W wy-  
cieczce uczestniczyło przeszło 20 o-  
sób.

#### **Z przedstawienia w „Apollo”.**

W sobotę zespół artystów oraz a-  
matorów pod kierunkiem dyr. Wł.  
Glogera dał w „Apollo” sensacyjną  
sztukę Andrzeja Marka p. t. „Noemi”,  
która jakkolwiek tematem przypomina  
Boga zemsty, Sady Boże, Małkę Szwarc-  
enkopf — Szoloma Ascha, Wilhelma  
Feldmana i Gabrielę Zapolską, efekta-  
mi zewnętrznymi i podpatrzeniem  
charakterystycznych cech ortodoksyj-  
nego środowiska żydów trzyma uwa-  
gę widza przez wszystkie trzy akty  
w napięciu. W wykonaniu udział  
przyjęli pp. Glogerowa (tytułowa—  
Noemi), Stokowska, Texłowa, Kwiat-

kowska, Wolańska, oraz pp. Gloger,  
Jankowski, Stokowski, Betcher, Ozcko  
i Tabaczyński, których znamy już ze  
sceny i wiemy, jak z ról swych wy-  
wiązać się mogą. To też wyprzedana  
do cna sala oklaskiwała ich gorąco,  
nie szczędząc kwiatowych owacji.  
**Zapisy do książki pamiątko-  
wej 3 maja.**

Do książki pamiątkowej zapisały  
się znów uczestnicy w pochodzie de-  
legacji Rady Opiekuńczej m. Często-  
chowy, Rady Opiekuńczej okręgu czę-  
stochowskiego, oraz Rady opiekuńcze  
prowincjonalne z Rakowa, Wrzosowej  
i Konopisk, Stow. Służących Św. Zy-  
ty przy ul. Teatralnej 38—80 osób.

Zapisy przyjmowane są w dalszym  
ciągu, przyczem pożądanym jest po-  
pisek, gdyż od niego zależnym jest  
termin przygotowania książki, jak od  
liczby instytucji, delegacji i wymie-  
nionych w nich nazwisk zależną jest  
zewnętrzna szata wydawnictwa.

Również zapisywać się mogą skle-  
py i firmy, które dekorowały swe  
wystawy. Firmy te mogą dostarczyć  
nam do umieszczenia w albumie go-  
towe klisze lub zdjęcia fotograficzne  
swych udekorowanych wystaw.

#### **Kartofle do sadzenia.**

Miejska Deputacja Żywnościowa  
podaje do wiadomości, że kartofle do  
sadzenia będą wydawane tylko do so-  
boty 20 b. m., a zatem wszyscy, któ-  
rzy się zapisali i nie odebrali tako-  
wych, niechaj się śpieszą z odbiorem,  
gdyż po tym terminie kartofle do sa-  
dzenia już nie będą wydawane.

#### **„Apteczne” cygara.**

Do Częstochowy donoszą, że przed  
Izbą karną w Raciborzu odpowiadał  
fabrykant Boehm z Raciborza, który  
w Częstochowie sprzedawał przez  
swych agentów cygara pod szumną  
nazwą „London Docks”. Cygara te  
przy paleniu wydawały z siebie naj-  
rozmaitsze zapachy, tylko nie zapach  
tytoniu. Żołnierze, palący to cyga-  
ro, omdlewali poprostu. Wyższy le-  
karz sztabowy poddał kilka owych  
cygar analizie i znalazł w nich takie  
„specjały” jak: spleśniałe i zgniłe l-  
ko drzewne, wydzielniny mysze i szczu-  
rze, resztki nici, słomę itp. Sąd ska-  
zał fabrykanta cygar na 3 miesiące  
więzienia.

#### **R e p e r t u a r .**

Dziś we wtorek:  
P a r y s k i — „Dziady” IV część  
A. Mickiewicza i obrazy  
kinematograficzne.  
O d e o n — Obrazy kinematografi-  
czne.

#### **Ofiary.**

Na kwestę majową W. P. nieprzyjęte  
przez pana Jana Janowskiego Rb. 20 od  
W. M. kwit 216,

**A**ntykwiarna Sz. Józefowicza została  
przeniesiona pod **Nr 19** ul. Panny Maryi  
(II Aleja) gdzie **Paryski Kinematograf**  
podwórz. Antykwiarna kupuje książki, biblioteki,  
a także książki szkolne używane płacąc dobre ceny  
na składzie zawsze są książki tanio do sprzeda-  
nia z szaukniem Sz. Józefowicz. 313—

**O**soba młoda gospodarna potrzebna do za-  
jęcia się **gospodarstwem**  
**domowym** a także **panienką**, do **sprze-  
dania kwiatów**. Wiadomość „Halinów” róg  
Szkolnej i Ciemnej. 316—

**W** czwartek nad wieczorem wyszła z  
domu Nr. 21 przy ul. Jasnej 15 kwietnia  
Janina Hamara szatynka ubrana w czerwony su-  
kienkę i granatowy serdak i dotej pory nie wróci-  
ła Rodzice proszą o wiadomość. 314—

**Przejeżdżając** przez Raków zgubitem bucik  
damski. Zaskawego znalazłog uprasza się o zwrot  
za wynagrodzeniem ul. Prosta Nr. 8 skład wędlin  
315—

**Do wynajęcia** od 1 Lipca lokal składający  
się z 7-miu pokoi udatny na biuro lub inne  
pomieszczenie Teatralna 9. 318—

**Potrzebna** panna do szyćcia zaraz ul. Tea-  
tralna Nr. 9. 317—

**Obwieszczenia innych władz.****List gończy.****200 marek nagrody  
za wykrycie bandyty.**

Bandyta **Roman Garczarzyk**, zamieszkały w **Sączowie** powiatu Będzińskiego, uszedł po dokonaniu napadu rabunkowego z użyciem rewolweru na Jana Kowalczyka w **Załęzicach Wielkich** w powiecie Wieluńskim. Zrabowano 5 rubli i 4 obliży (rewersy) na przeszło 492 ruble razem.

Roman Garczarzyk liczy 20 do 21 lat. jest średnio wysoki, brunet, oczy ma niebieskie. — Dla tych, co donoszą o jego śladach, prowadzących do jego pojmania, albo którzy przy jego ujęciu sami współdziałać będą, wyznacza się **200 marek nagrody**.

Pojmanego należy odstawić do podpisanego sądu. (T. L. 2873 16)

Częstochowa, dnia 8. Maja 1916.

Sąd Gubernatorstwa Wojskowego.

**List gończy.**

Dnia 19. kwietnia 1916 r. po południu około godziny 4. w lesie przy **Truskolasach** powiatu Częstochowskiego wykonał **Marcin Parkitny** napad rabunkowy. Parkitny jest starym zbrodniarzem, który osobliwie był już poprzednio karany dłuższem zesłaniem na Sybir.

Opisują go jak następuje:

smukły, średnio wysoki,  
ma mały krótki wąs (bez zarostu brody),  
na prawym oku ma kataraktę (zamącenie

bielmowe soczewki),

na lewym oku bliźnę na rogówce,  
na głowie łysinę.

Wiek: lat 60.

Upraszam o aresztowanie Parkitnego i o podanie mi wiadomości do aktów: J. 673 | 16.

Częstochowa, dnia 2. maja 1916.

Prokurator

przy Ces. Niem. Sądzie Obwodowym.

**Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.**

Program od wtorku 16-go do piątku 19-go Maja 1916 roku (włącznie)

**NEDZA I SŁAWA**

Wstrząsający dramat w 4-ch częściach.

PROSZO WY OBİAD (wyborna komedia) | | WIDOKI HISZPANJI (natura

NAD PROGRAM

**Obchód 125-lecia Konstytucji 3 Maja**

Całkowity pochód narodowy w Warszawie. Zdjęcia z natury.  
Sensacja! Aktualne zdjęcia

**Obchód 125-lecia 3 Maja w Częstochowie**

Nowość!!

NA SCENIE:

Nowość!!

**„OZIADY” (Część IV A. Mickiewicza)****LEKARZ-DENTYSTA****Artur Broniatowski**

w Częstochowie ul. Panny Maryi (i Aleja) Nr. 8.

Choroby zębów i jamy ustnej, wrywanie zębów bez bólu. Piombi i zęby sztuczne bez podniebienia. Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 wiecz.

**Doktor  
PAWEŁ BRONIATOWSKI**

Częstochowa, Nowy-Rynek № 3.

Choroby skóry i dróg moczowych. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-7 po poł. Panie od 12-1 po poł.

Potrzebne są panienci do znaczenia bielizny zaraz pracownia haftów „Marij” ul. Centralna Nr. 16 parter. 305-

**LEKARZ-DENTYSTA****Michał Grejniec**

w Częstochowie

ul. Panny Maryi № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.  
przyjmuje codziennie  
od 9-1 i od 3-7 wieczorem.

**Prenumeraty Pism warszawskich i p. znańskich z odnośnieniem do domu przyjmuje w każdym czasie Kantor Pism ulica Panny Maryi № 24 (róg Teatralnej) 077—**

**Zgubiono** kwit lombardu Kasy Pożyczkowej O. zezwolenie owej Nr. 232/8. 307—

**Magazyn R. Trawińskiego**  
Poleca na sezon letni gotową garderobę, damską, męską i dziecięcą, po cenach możliwie przystępnych  
Przyjmuje obsalunki z własnych i powierzonych materiałów  
Adres: ul. Panny Maryi № 24 I piętro od frontu.

**Teatr „ODEON”**

Program od piątku 12-go do czwartku 18 go Maja 1916 roku.

Dziś jeden z najbardziej sensacyjnych obrazów sezonu!

**Arena okropności**

Wielce sensacyjny dramat artystyczny w 5-ciu częściach, wykonany przez artystów „Teatru Królewskiego” w Kopenhadze.

Szczęśliwy numer (Komiczny).

Nad program:

**Obchód 125-lecia Konstytucji 3 Maja.**

I. Całkowity pochód narodowy w Warszawie.  
II. Zdjęcia fotograf. z uroczystości w Częstochowie.

Ceny miejsce zwykłe. Dzieciom i młodzieży do lat 16-tu wejście wzbronione.

**Fotografie**  
z obchodu 3-go Maja  
po 15 kop.  
do nabycia  
w Administracji Gońca

**Okazyjnie** oficynę 3 kokoje z ogrodem tanio sprzedam. Wiadomość ul. Panny Maryi Nr. 33 sklep żelazny. 291—

**Mam** do sprzedania większą ilość kapusty „rozpada” Rosenblum Stary Rynek 18. 299—

**Zginął** paszport wydany przez p. Landrata m. Częstochowy na imię Kazimierza Rudalskiego i księżeczka Kasy Pożyczkowej Oszczędnościowej Nr. 15173. 310—